

Oszczędzamy energię w domu



Sfinansowano ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

Mimo pełni lata (artykuł piszemy w lipcu), codziennie towarzyszą nam ekstremalne zjawiska pogodowe (ulewne deszcze, wichury, trąby powietrzne niszczące dorobek życia wielu ludzi), powodujące nie tylko szkody fizyczne i gospodarcze, ale także złe oddziaływujące na nasze samopoczucie. Towarzyszą one zmianom klimatu, należącym do największych zagrożeń stojących obecnie przed ludzkością naszej Planety. Działania człowieka

takie, jak: spalanie paliw kopalnych, niszczenie lasów, olbrzymi rozwój transportu, przemysłu, rolnictwa, nieracjonalna gospodarka odpadami i nasze codzienne bytowanie podnoszą poziom ditlenku węgla (CO₂), pary wodnej i innych gazów zatrzymujących ciepło w atmosferze. Dodatkowa ilość wyemitowanych gazów szklarniowych wzmacnia naturalny efekt cieplarniany, sprawiając, że Ziemia staje się cieplejsza, a klimat zmienia się. Skutkiem jest wzrost temperatury na Ziemi, a widoczne znaki to: topnienie lodowców, podnoszenie się poziomu wód w morzach i oceanach, długotrwałe susze, tornada, powodzie i inne zjawiska. Musimy widzieć o przyczynach zmian klimatu, możliwych skutkach tych zmian i o tym, jak w codziennym życiu możemy zapobiec zmianom klimatu.

Każdy z nas może zmniejszyć swój ślad węglowy na Ziemi, tj. ilość gazów cieplarnianych wyprodukowanych bezpośrednio i pośrednio przez każdą osobę mierzoną w tonach ekwiwalentu ditlenku węgla, nie rezygnując z komfortu codziennego życia.

Jednym z największych emitentów gazów cieplarnianych i zużywających surowce naturalne Ziemi jest energetyka – dotyczy to między innymi zaopatrzenia w energię elektryczną, ciepło naszych domów, transportu prowadzonego przez nas, oświetlenia ulic itp. Statystyczny Polak zużywa wprawdzie dwa razy mniej energii niż przeciętny mieszkaniec jednego z 15 krajów „starej” Unii Europejskiej, ale energię wykorzystujemy nieefektywnie (na każdą jednostkę PKB zużywamy trzy razy więcej energii niż mieszkańcy Europy Zachodniej). Polska elektroenergetyka jest niewydajna (sprawność elektrowni w Polsce wynosi zaledwie 36,5%, a w „starej” Unii Europejskiej 46,5%, a nawet 50%). Głównym paliwem jest węgiel, a jego spalanie powoduje emisję dużych ilości gazów cieplarnianych, odpadów, degradację powierzchni Ziemi, zużycia dużej ilości wody. Nie najlepszy jest stan sieci przesyłających energię elektryczną i ciepłą. Pogłębia się nasze uzależnienie od głównych dostawców takich surowców energetycznych, jak: ropa naftowa i gaz ziemny. Z wielką nadzieją oczekujemy wydobywania gazu łupkowego i większego stosowania odnawialnych źródeł energii. Sytuację w zakresie emisji gazów cieplarnianych pogarsza rozwój transportu – krwiobiegu gospodarki, w którym zdecydowaną przewagę zdobywa transport samochodowy – najbardziej energochłonny i szkodliwy dla środowiska.

Czy jest wyjście z tej sytuacji, aby uniknąć katastrofy, jaką byłaby przewaga popytu na energię nad jej podażą i osiągnąć cele ekologiczne stawiane przez Organizację Narodów Zjednoczonych, Unię Europejską i Polskę?

Taką drogą jest efektywne zaspokajanie potrzeb energetycznych w zgodzie z potrzebami gospodarczymi i społecznymi, w ramach dostępnych zasobów naturalnych i dopuszczalnej emisji zanieczyszczeń do środowiska.

Należy przekonać mieszkańców – nas wszystkich – do stylu życia o wysokiej efektywności energetycznej. Musimy być świadomi swoich wyborów i ich konsekwencji. Kupowanie energooszczędnych urządzeń, oszczędnych samochodów, dodatkowa izolacja budynków, powinno wynikać ze zrozumienia dodatkowych korzyści takiego postępowania np. oszczędności w gospodarstwie domowym, możliwości podłączenia się do sprawnej sieci ciepłowniczej zamiast instalowania w domach indywidualnych źródeł ciepła na gaz, olej czy węgiel. Należy zmienić podejście do transportu. Już na etapie planowania przestrzennego można zagwarantować redukcję potrzeb transportowych, a więc zmniejszyć zużycie energii. Miasta powinny rozciągać się daleko. Funkcje: mieszkaniowa, usługowa, przemysłowa powinny być tak planowane, aby strefy ich lokalizacji były obsługiwane przez sprawny transport publiczny. Należy wykorzystywać maksymalnie lokalne surowce i lokalny

potencjał wykonawczy (owoce, warzywa kupujemy od lokalnych rolników, od lokalnych producentów, a nie sprowadzane z zagranicy). Należy ograniczyć zużycie energii elektrycznej, ciepła w gospodarstwach domowych poprzez edukację społeczeństwa, modernizację systemów grzewczych, termomodernizację budynków, odpowiedzialne zakupy.

Oszczędność energii – to oszczędność pieniędzy

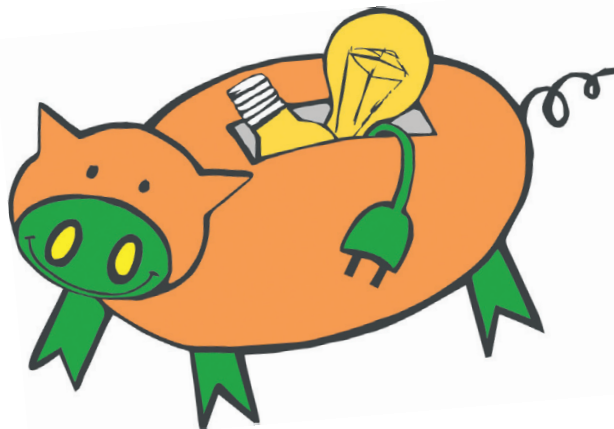
Jeśli zmienimy styl życia, przyczynimy się nie tylko do zapobiegania zmianom klimatu, a także zaowocuje to pozytywnymi skutkami dla polskiej gospodarki i zrównoważonego rozwoju naszych gmin, województw, Polski. Najprostsze działania podjęte przez nas wystarczą, żeby ograniczyć marnowanie energii. Zmiana przyzwyczajeń – to ograniczenie kosztów energii. Inwestowanie w oszczędne technologie zwróci się po latach. Spróbujmy.

Energooszczędność w domu

Przeciętny jednorodzinny dom w Polsce zużywa średnio ok. 200 kWh/m² energii elektrycznej/rok oraz 400GJ/rok energii cieplnej. Korzystając z energooszczędnych urządzeń energetycznych i właściwie gospodarując ciepłem w domu możemy zaoszczędzić do 35% energii. Warto zainwestować w odnawialne źródła energii, a podczas budowy domu zastosować energooszczędne rozwiązania.

Oszczędzamy energię elektryczną

Kupując nowe urządzenia, dobieramy takie, które mają wysoką efektywność energetyczną. Przedstawiona jest na specjalnej etykiecie chłodziarki, zamrażarki, suszarki, pralki, piekarnika elektrycznego, klimatyzatora, źródła światła i innego urządzenia. Na etykiecie mają one podane: klasę efektywności energetycznej (od A do G), dane techniczne o zużyciu energii. Najefektywniejsze są urządzenia klasy A+ +. Pamiętajmy o podstawowych zasadach korzystania z urządzeń gospodarstwa domowego:



■ chłodziarka i chłodziarko – zamrażarka – winny być dostosowane do naszych potrzeb, zlokalizowane w najchłodniejszym miejscu w domu. Nie wkładajmy do nich gorących potraw, a drzwi otwierajmy jak najkrócej. Temperatura w chłodziarce nie powinna być niższa niż 6°C, a w zamrażarce (-19°C). Regularnie rozmrażamy je. Produkty z zamrażalnika możemy rozmrażać w lodówce,

■ pralka – pierzemy mając pełen wkład i w to najniższej możliwej temperaturze. Nie suszymy nieodwirowanego prania,

■ czajnik – gotujemy tylko tyle wody, ile potrzeba do aktualnego zużycia,

■ komputer – wyłączamy go w ciągu dłuższych przerw w pracy, a po naładowaniu laptopa, wyłączamy go z sieci,

■ monitor – im większy, tym większe zużycie energii. Wyłączamy monitor, kiedy jest nam niepotrzebny. Ustawiamy system komputerowy tak, aby monitor po 10 minutach nieużywania przełączył się automatycznie w tryb „stand-by”, a po 30 wyłączał się sam,

■ drukarka laserowa zużywa dużo energii. Wyłączamy drukarkę, gdy nie jest używana. Puste naboje po tuszu oddajemy do recyklingu,

■ telewizor – nie oglądając telewizji, całkowicie go wyłączamy. Praca w trybie „stand-by” powoduje zużycie energii.

Energooszczędne oświetlenie

■ pozwala zaoszczędzić do 80% energii zużywanej na oświetlenie. Oszczędności można uzyskać poprzez:

- wymianę tradycyjnych źródeł światła na energooszczędne (światłówki kompaktowe, sodówki),
- dobór właściwych źródeł światła, opraw oświetleniowych czystych, używania mniejszych ilości mocniejszych żarówek niż dużej ilości o małej mocy,
- montaż urządzeń automatycznego wyłączania i włączania do regulacji natężenia oświetlenia,
- optymalnego wykorzystania światła dziennego,
- stosowania odpowiednich źródeł światła przy oświetleniu zewnętrznym.

Oszczędność energii cieplnej

Podstawową przyczyną zużycia dużych ilości czynników grzewczych i jednocześnie wysokich kosztów ogrzewania jest niedostateczna izolacja termiczna budynków i związane z tym straty ciepła. Dużo ciepła ucieka przez nieszczelne okna, ściany, drzwi, dachy, stropodachy i stropy nieocieplonych piwnic.

Do zachowania odpowiedniego klimatu w pomieszczeniach konieczna jest także właściwie rozwiązana i prawidłowo działająca wentylacja. Kluczową sprawą jest odpowiedni sposób ogrzewania domu. Niewłaściwe środki podejmowane dla oszczędności energii – to także wilgoć i możliwości rozwoju grzybów w budynkach.

Pamiętajmy więc o:

- odpowiedniej temperaturze w pokojach, dostosowanej do faktycznych potrzeb,
- właściwej izolacji cieplnej budynków (ociepleniu ścian, dachów, właściwych oknach i drzwiach),
- prawidłowej wentylacji domu, pamiętając o wyłączeniu ciepła w czasie dłuższego wietrzenia,
- właściwym systemie ogrzewania budynków,
- wykorzystaniu odnawialnych źródeł energii (szczególnie polecamy wykorzystanie energii słońca, biomasy),
- oszczędzaniu wody,
- unikaniu wytwarzania odpadów,
- racjonalnej gospodarce wytworzonymi już odpadami (segregacji odpadów, ich odzysku).

Pamiętajmy!

W trosce o przeciwdziałanie zmianom klimatu i o nasz budżet domowy liczy się każdy gest. Zgodnie z powiedzeniem – ziarnko do ziarnka ... – grosz do grosza ..., a razem w całej Polsce możemy zaoszczędzić wiele energii.

Za podstawową jednostkę zużycia energii przyjęliśmy kilowatogodzinę. Warto oszczędzać. Według „Poradnika, jak oszczędzać energię” (WWF) wystarczy jedna kilowatogodzina, aby:

- ugotować na kuchence elektrycznej obiad dla 4-osobowej rodziny,
- odkurzać przez 1 godzinę,
- oglądać programy telewizyjne przez 7 godzin,
- oświetlać pokój przez 10 godzin,
- słuchać muzyki przez 40 godzin,
- pokroić 200 kg warzyw za pomocą robota kuchennego,
- pozmywać za pomocą zmywarki automatycznej naczyń po głównym posiłku 4 – 6-osobowej rodziny,
- wysuszyć w suszarce elektrycznej 2 kg bielizny,
- prasować przez godzinę,
- golić się maszynką elektryczną przez 3 lata,
- używać komputera przez 4–6 godzin,
- korzystać z wiertarki elektrycznej przez 2 godziny.

Problematyka poprawy efektywności energetycznej w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem racjonalnego wykorzystania zasobów energetycznych, to bardzo ważne zadanie rządu, samorządów i nas wszystkich. Znalazło swoje odzwierciedlenie w przepisach ustaw: Prawo energetyczne, O efektywności energetycznej. Jest także jednym z priorytetowych zagadnień Polityki energetycznej Polski do 2030 r.

Rozwiązanie problemów zmian klimatu, energetycznych nie może być tylko zadaniem rządów, samorządów, firm, ekspertów. Niezbędne jest włączenie się wszystkich nas, całego społeczeństwa. Musimy poprawić efektywność energetyczną w naszych domach. Wówczas wyemitowanych zostanie do atmosfery mniej gazów cieplarnianych, zaoszczędzimy nasz budżet domowy. **Więcej o efektywności energetycznej dowiedzie się państwo, uczestnicząc w naszych seminariach i warsztatach. Kolejne już 6 września 2011r., poświęcone odnawialnym źródłom energii, 13,14,15 września będziemy mówić o nowych zasadach gospodarowania odpadami komunalnymi – i w tej dziedzinie sporo możemy zaoszczędzić.**

Janina Kawalczewska